

## **ISTOTA WYCHOWANIA**

Dla rozważań nad osobistym rozumieniem istoty wychowania kluczowe wydaje się być rozróżnienie między dwoma orientacjami, charakterystycznymi dla procesów zachodzących w szkole:

- orientacją dyrektywną,
- orientacją pielęgnacyjną.

Przedstawiciele orientacji dyrektywnej przyjmują, że wychowanie to wywieranie takiego wpływu na wychowanka, w wyniku którego osiągnie się jego dostosowanie do życia społecznego i akceptację obowiązujących w społeczeństwie norm. Są zarazem przekonani, że dziecko spontanicznie nie jest w stanie tego dokonać, gdyż kultura i zasady życia społecznego pozostają w sprzeczności z jego naturalnymi potrzebami, należy mu zatem narzucić odpowiednie sposoby widzenia, odczuwania i działania. W wersji potocznej orientacja ta polega na przekonaniu, że wychowankowie to osoby niemądre i nieodpowiedzialne, niezdolne do samodzielnych wyborów, a wychowawca zawsze lepiej wie, co dla nich dobre.

Przedstawiciele orientacji pielęgnacyjnej są zdania przeciwnego. Sensem wychowania jest dla nich nie dostosowanie dziecka do reguł zbiorowości, lecz samodzielny rozwój jednostki, ten natomiast następuje albo spontanicznie, bez zewnętrznego przymusu, albo nie zachodzi wcale. Zachowania mogące świadczyć o dostosowaniu nie mają nic wspólnego z osobistym rozwojem, często mogą być wręcz jego zaprzeczeniem. Wychowawca nie dąży do osiągnięcia jakichś zamierzonych przez siebie zmian w wychowanku, na ogół w ogóle nie rości sobie prawa do orzekania, co dla dziecka dobre. Praca wychowawcza koncentruje się na budowie środowiska wspomagającego samodzielny rozwój wychowanka, stymulującego jego naturalne aktywności, rozwój zdolności i sił. W świadomości potocznej orientacja ta kojarzy się z tzw. wychowaniem bezstresowym i jako taka często bywa wyśmiewana. Może to jej reprezentantów słusznie irytować, gdyż każdy, kto próbował pracować nad swoim rozwojem, potwierdzi zapewne, jak mało ma taki proces wspólnego z wygodnictwem i brakiem napięć.